

# Kwieciak malinowiec

Czym i kiedy zwalczać?

Katarzyna Kupczak



Samica kwieciaka żerująca na pręcikach truskawki. Źródło: AdobeStock.

**Słowo „rutyna” nie istnieje w słowniku sadownika. Każdy sezon jest inny, do tego zaskakujący niestety w różnych aspektach produkcji. Wiosna 2023 r. przypominała nam te sprzed lat. Czyli porę roku raczej chłodną i deszczową. Od takich wiosen nie tylko sadownicy odzwyczaili się w ostatnich latach. Zmieniło się m.in. zachowanie szkodników, w tym kwieciaka malinowca, który w br. zniszczył lokalnie nawet połowę przyszłego plonu truskawki. Dlaczego tak się dzieje i jak ograniczyć jego destrukcyjny wpływ na uprawę?**

### **ROK 2023 – ROKIEM RYJKOWCÓW!**

Długotrwała chłodna i deszczowa aura tej wiosny spowodowała znaczne zagrożenie upraw, nie tylko sadowniczych, ze strony szkodników.

Po pierwsze – fitofagi pojawiały się na plantacjach ze znacznym opóźnieniem, w porównaniu z kilkoma sezonami wstecz. Po drugie chłód nie sprzyjał ich aktywności, stąd rozwój osobniczy owadów został przyhamowany, a przez to wydłużony. Z jednej strony fakt ten można postrzegać optymistycznie. Mianowicie rozwinię się w sezonie mniej pokoleń. Jednak po dokładniejszej analizie – wynikają z niego same kłopoty.

W tym sezonie obserwujemy zmasowany atak chrząszczy z rodziny ryjkowcowatych na rośliny uprawne różnych gatunków. Naloty tych szkodników są wydłużone w czasie. Żerowanie uzupełniające trwa bardzo długo. Liczba składanych jaj jest ogromna. Tak było w przypadku rzepaków (chowacze łodygowe, chowacz podobnik), tak jest w przypadku truskawek (kwieciak malinowiec).

Samica kwieciaka i dziurki w płatkach kwiatu – efekt jej żerowania. Źródło: AdobeStock.



## **ŻEROWANIE CHRZĄSZCZY KWIECIAKA MALINOWCA JEST BAGATELIZOWANE.**

Kwieciak malinowiec (*Anthonomus rubi*) mimo gatunkowej nazwy, jest bardzo groźnym szkodnikiem także truskawki. Wiosną na jej plantacjach pojawia się wtedy, gdy temperatura otoczenia przez kilka kolejnych dni wzrośnie powyżej 12°C. Ponieważ w obecnym sezonie do połowy maja było przeważnie znacznie chłodniej, sadownicy nie skupiali swojej uwagi na tym szkodniku. Okazało się to zasadniczym błędem, który w pewnych przypadkach doprowadził do znacznych strat na plantacjach truskawek.

Dlaczego doszło do takiej sytuacji? Otóż, wystarczyły dwa cieplejsze dni w pierwszej dekadzie kwietnia, gdy pierwsze chrząszcze kwieciaka pojawiły się na plantacji truskawki. Kolejne wychodziły z zimowli sukcesywnie. Zimują bowiem najczęściej w obrębie tej kilkuletniej uprawy, przez co dochodzi do kumulacji osobników. W kolejnych tygodniach rzeczywiście było chłodno, dlatego rozwój szkodnika się spowolnił, aczkolwiek Kwieciak nie zaprzestał żerowania. Mianowicie, chrząszcze z rodziny ryjkowcowatych zanim rozpoczną kopulację, prowadzą na roślinie żywicielskiej żer tzw. uzupełniający. Polega on na wygryzaniu bogatych w węglowodany tkanek roślinnych liści i płatków kwiatowych. Ma to na celu uzupełnienia energii wykorzystanej w trakcie zimowania.

W efekcie widoczne są liczne dziurki regularne, średnicy ok. 2 mm. Poza tym chrząszcz pobiera znaczne ilości pyłku truskawki (żeruje na pręcikach) bogatego w białko, które jest potrzebne do uformowania silnych komórek rozrodczych. Poza tym jest niezbędne rozwijającym się w jajach larwom.

Takie niewielkie uszkodzenia liści i pylników są zazwyczaj bagatelizowane. Nawet entomolodzy uważają, że: „żerowanie chrząszczy ryjkowcowatych nie ma znaczenia gospodarczego”. Usypiają tym stwierdzeniem czujność plantatorów. Jest to bowiem sygnał o pojawieniu się chrząszczy na plantacji!

Właśnie w tym momencie warto przygotować się do zabiegu aplikacji na plantacji insektycydu.

## **KWIECIAK MALINOWIEC USZKADZA PRZEDE WSZYSTKIM PĄKI TRUSKAWKI.**

W obecnym sezonie wielu sadowników nie zwracało uwagę na efekty żerowania chrząszczy kwieciaka malinowca na liściach czy kwiatach. A to żerowanie trwało bardzo długo ze względu na niekorzystne warunki termiczne. Samice czekały więc na sprzyjającą aurę, co doprowadziło do skupienia w środowisku uprawy bardzo licznych osobników i jednoczesnego rozpoczęcia składania jaj.

Cały proces złożenia jaj i jego zabezpieczenia przez samicę kwieciaka generuje szkody na masową skalę. Ściśle mówiąc polega na tym, że samica drąży w działkach kielicha okrywających szczelnie pąk otwór, do którego składa pojedyncze jajo. Następnie podgryza szypułkę tego pąka. Tak uszkodzony organ stopniowo więdnie, po czym zasycha. W jego wnętrzu rozwija się larwa.

Często się zdarza, że takie silnie uszkodzone pąki są wtórnie porażane przez szarą pleśń. Poza tym mogą odrywać się samoistnie od rośliny pod wpływem wiatru czy podczas prac pielęgnacyjnych. Spadają wówczas na podłoże, przy czym larwa rozwija się w nich nieprzerwanie.

Jeżeli płodność jednej samicy żyjącej do dwóch miesięcy, a w tym sezonie nawet dłużej, wynosi do 80 jaj, tyle samo pąków uszkadza. W ciepłym sezonie robi to sukcesywnie, przy czym najczęściej wybiera pąki tzw. królewskie. Czyli najsilniejsze, pojawiające się jako pierwsze. Podczas obecnej chłodnej wiosny, gdy nagromadzenie jaj w organizmie było spore, musiała się „opróżnić” w szybkim tempie. Dlatego też „przygotowywała łoża dla jaj” masowo. A takich samic na plantacji w jednym czasie było i wciąż jest bardzo dużo.



## KWIECIAK MALINOWIEC ZWALCZANIE

Żerowanie chrząszczy, następnie składanie jaj i podcinanie pąków kwiatowych przez samice kwieciaka w 2023 r. potrwa co najmniej do lipca. Dlatego tak ważna jest stała lustracja plantacji i zwalczanie szkodnika.

Obserwujemy więc rośliny truskawki przyglądając się liściom, kwiatom oraz pąkom. Zauważenie świeżych wgryzów świadczy o stałej aktywności samic. Natomiast przewisających, zwiędłych lub zasychających pąków – o obecności w nich jaj a być może już larw.

Trzeba więc zlikwidować chrząszcze i wstrzymać proces rozwoju larwy. Dlatego na plantacjach nawadnianych kropłowo podajemy przez system podczas irygacji roztwór insektycydu Verimark® 200 SC. Końcówki nawadniające powinny się znajdować w pobliżu korzeni, a aplikacja nastąpić w czasie pierwszej 1/3 cyklu nawodnieniowego. Środek można aplikować do dojrzałości zbiorczej owoców (BBCH 89). Karencja dla truskawki wynosi zaledwie 1 dzień. Jeżeli z jakichś powodów nie można było wykonać zabiegu przy użyciu środka Verimark® 200 SC, sięgnijmy po insektycyd Benevia® 100 OD. Służy on do opryskiwania roślin. Może być używany także aż do fazy dojrzałości zbiorczej owoców. Dodatkowo jego rejestracja obejmuje zwalczanie muszki plamoskrzydłej pojawiającej się gdy owocują odmiany najpóźniejsze truskawki, ponownie owocujące lub w opóźnionej uprawie jesiennej. Karencja dla truskawki to także zaledwie 1 dzień. Do środka nie trzeba dodawać adiuwantu.

Oczywiście nie zapominajmy o rotacji substancji chemicznych i stosowaniu przemiennie także zarejestrowanych produktów zawierających deltametrynę (pyretroid działający kontaktowo najlepiej do 15–20°C), czy acetamipryd.

Podcięty pąk truskawki przez kwieciaka malinowca. Autor: Katarzyna Kupczak.



## JAK DZIAŁA CYJANOTRANILIPROL?

Substancją czynną obu wyżej wymienionych środków jest cyjanotraniliprol. Związek działa w roślinie układowo (czyli systemicznie Verimark® 200 SC), a podany nalistnie – powierzchniowo, włącznie i translaminarnie (Benevia® 100 OD). Zjedzony wraz z tkanką roślinną powoduje niekontrolowane ruchy, w efekcie paraliż owada. W każdym razie szkodnik natychmiast przestaje żerować. Przy czym może być jeszcze przez kilka dni dostrzegany na plantacji, jednak nie czyni już żadnych szkód – nie pobiera pokarmu i nie składa jaj. Jego śmierć następuje po kilku dniach. Dlatego zbędne są nerwy czy podejrzenia, że insektycyd nie zadziała natychmiast. Uzbrójmy się w cierpliwość – oczekiwany efekt nastąpi do 24-60 godzin po zabiegu.

Pamiętajmy, że Benevia® 100 OD z uwagi na formulację olejową nie nadaje się do stosowania przez systemy nawadniania! Nieprawidłowo użyty (przez systemy irygacji do korzenia) może hamować wzrost roślin. Ogromną zaletą cyjanotraniliprolu jest wszechstronne działanie – krążąc z sokami roślinnymi (układowo Verimark®) rozprowadzany jest po roślinie. Dociera do organów niepotraktowanych w czasie zabiegu oraz pojawiających się po nim. Zabezpiecza w ten sposób całą roślinę. Poza tym dociera do pąków, także tych podciętych częściowo, likwidując larwę. Takiego efektu nie uzyskamy stosując środki powierzchniowe czy wyłącznie włącznie. W tym przypadku otrzymujemy nawet synergii działania układowego i włącznie. Czyli znaczny wzrost skuteczności. W ten sposób niszczy populację szkodnika działając na przyszłość. W kolejnym sezonie będzie ona znacznie mniej liczna lub nawet zerowa w obrębie danej plantacji. Jednak pamiętajmy – mobilny chrząszcz może nalecieć z sąsiednich upraw truskawek i malin! Kontrolujmy uprawy od najwcześniejszych dni po wykształceniu się nowych liści. Optymistyczne jest to, że w roku rozwija się tylko jedno pokolenie kwieciaka malinowca. Pesymistyczne – że jego rozwój na truskawce trwa długo, a samica może migrować z truskawek na maliny lub odwrotnie, jeśli pąkowanie malin jest opóźnione w czasie.

Skuteczny program zbudowany na porządnym pierwszym zabiegu to plonowanie dziś i większy spokój w kolejnym sezonie.

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zapoznaj się z zagrożeniami i postępuj zgodnie ze środkami ostrożności wymienionymi na etykiecie.

Szara pleśń rozwijająca się na podciętym przez samicę kwieciaka pąku. Autor: Katarzyna Kupczak.

